

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **P.K.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2023 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

skarg oskarżonego i jego obrońcy

na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 800/22,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie

z dnia 25 lutego 2022 r., sygn. akt II K 1179/19/N,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargi;

**2. zwolnić oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów
postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 800/22, uchylił wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 25 lutego 2022 r., sygn. akt II K 1179/19/N, uniewinniający P.K. od zarzutu popełnienia dwóch przestępstw z art. 286 § 1 k.k. – przekazując sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na podstawie przepisów rozdziału 55a k.p.k. wystąpił osobiście oskarżony (wykonujący zawód radcy prawnego) oraz jego obrońca.

W obu skargach sformułowano tożsame zarzuty:

1. naruszenia art. 437 k.p.k. w zw. z art. 539a § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia a polegającego na tym, że Sąd odwoławczy, zamiast orzec o uchyleniu, powinien orzec o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I instancji (brak przesłanek z art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k.) lub umorzyć przedmiotowe postępowanie z urzędu lub uwzględniając wniosek z dnia 18 grudnia 2022 roku o umorzenie postępowania – z powodów o jakich jest mowa w art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 11 k.p.k. w zw. z art. 1 k.p.c., albowiem przedmiotowa sprawa jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 Kodeksu postępowania cywilnego gdzie to sąd cywilny powinien orzec o zasadności lub nie skorzystania przez skarżącego z uprawnień wynikających ze wskazanych w skardze przepisów Kodeksu cywilnego, co prawdopodobnie winno wyłączać drogę postępowania karnego, które winno być z tego powodu umorzone, a spory cywilnoprawne rozstrzygnięte w przewidzianym do tego postępowaniu cywilnym przez wydział cywilny sądu powszechnego;
2. naruszenia dyspozycji art. 437 § 2 zdanie 2 k.p.k. w zw. z art. 539a § 3 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, wobec przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że podstawą faktyczną uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest konieczność odmiennej oceny materiału dowodowego, pomimo że w świetle orzecznictwa sama konieczność dokonania odmiennej oceny dowodów nie powoduje konieczności uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Podnosząc, w odrębnych skargach, powyższe zarzuty skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Ponadto w obu skargach zawarto wnioski o przeprowadzenie dowodu z:

1. protokołu Sądu Rejonowego w Płocku z dnia w sprawie sygn. akt: [...];
2. zawiadomienia o wszczęciu śledztwa w sprawie przerobienia dokumentu umowy najmu z [...] roku przez osobę mającą status Pokrzywdzonej oraz oskarżycielki posiłkowej S.O.;

3. zawiadomienie Prokuratury Rejonowej w Płocku o wszczęciu śledztwa ws. naruszeń miru domowego przez A.W. i A.W.(1) (wynajmujących) na szkodę Skarżącego oraz świadka L.A. (oraz *de facto* ich zwierząt),

- na okoliczności wskazane we wnioskach, a w konsekwencji w celu wykazania, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa, a w konsekwencji, że nie było tym bardziej przesłanek do uchylenia wyroku Sądu I Instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Osobista skarga oskarżonego, ze względu na wykonywany przez niego zawód radcy prawnego, spełniała wymóg wynikający z tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego z przyczyn wskazanych i szeroko omówionych w wyroku TK z 21.06.2016 r., SK 2/15 (OTK-A 2016, nr 45), którego argumentację skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela. Jakkolwiek przedmiotowy judykat dotyczył możliwości sporządzenia i podpisania we własnej sprawie przez adwokata bądź radcę prawnego kasacji, to brak jest podstaw, dla których rozumowanie tam zawarte miałyby nie odnosić się również do skargi na wyrok kasatoryjny zwłaszcza, że przepis art. 526 § 2 k.p.k., którego dotyczyło procedowanie Trybunału Konstytucyjnego, jest w postępowaniu skargowym stosowany odpowiednio, z mocy odesłania z art. 539f k.p.k.

Zarówno więc osobista skarga oskarżonego, jak i skarga wniesiona przez jego obrońcę były formalnie dopuszczalne i podlegały rozpoznaniu. Ze względu na to, że podniesiono w nich tożsame zarzuty, nieróżniące się pod względem zaprezentowanej argumentacji, które dodatkowo zostały sformułowane w zbliżony sposób w warstwie redakcyjnej, Sąd Najwyższy uprawniony był do łącznego odniesienia się do obu tych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W warstwie merytorycznej wniesione skargi okazały się niezasadne. Wskazanie powodów takiej oceny rozpocząć należało od zarzutów wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. którą to okoliczność Sąd Najwyższy obligowany jest również badać z urzędu (art. 536 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.). Ujemna przesłanka procesowa w postaci „innej okoliczności wyłączające ściganie” określonej w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., której wystąpienie na etapie postępowania sądowego skutkuje wystąpieniem

wspomnianego wyżej bezwzględnej przyczyny odwoławczej, to przeszkoda natury prawnej wynikająca z norm Kodeksu postępowania karnego oraz przepisów innych ustaw lub umów międzynarodowych, która uniemożliwia wszczęcie lub bieg postępowania karnego. Możliwość prowadzenia ewentualnego równoległego postępowania cywilnego natomiast nie tamuje ani nie wyklucza biegu procesu karnego. Brak jest bowiem regulacji ustawowej upoważniającej do takiego stwierdzenia. Nic w tym przedmiocie nie zmienia fakt, że zachowanie oskarżonego może być oceniane także przez pryzmat innych norm prawnych, *in concreto* o charakterze cywilnoprawnym, albowiem brak jest w polskim systemie prawa reguły, z której wynikałoby, że w konkretnym układzie okoliczności faktycznych dana osoba mogła podlegać tylko jednemu reżimowi odpowiedzialności (np. tylko na podstawie przepisów prawa karnego, bądź tylko na podstawie norm cywilnoprawnych). Zasady takiej nie wysławia również art. 1 k.p.c. Sprawa oskarżonego jest również bez wątpienia sprawą karną a nie cywilną, skoro dotyczy odpowiedzialności za zarzucany mu akt oskarżenia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Dlatego wystąpienie wskazanej w skargach bezwzględnej przyczyny odwoławczej należało kategorycznie wykluczyć.

W zakresie zarzutów naruszenia art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. przypomnieć należało, że sfera kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. kształtuje się – z woli ustawodawcy – bardzo wąsko. Rolą Sądu Najwyższego w tym postępowaniu jest wyłącznie skontrolowanie, czy w sprawie wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnej przeszkody, określonej w art. 454 § 1 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Powyższe znajduje odzwierciedlenie w trwałej linii orzecniczej Sądu Najwyższego, gdzie zasadnie wskazano, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. wyrok SN z 20.10.2020 r., I KS 9/20), a więc czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem

sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (zob. np. postanowienia SN: z 30.06.2020 r., II KS 7/20; z 7.05.2020 r., I KS 8/20; z 6.06.2019 r., II KS 8/19; z 11.01.2022 r., II KS 30/21).

Choć prawdą jest, że sama konieczność dokonania odmiennej oceny dowodów nie powoduje konieczności uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, to skarżący pomijają w tym zakresie nie tylko szerszy kontekst orzeczenia Sądu odwoławczego, ale i fakt, że pogląd ten został wypowiedziany na kanwie terminu „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości” w rozumieniu art. 437 § 2 k.p.k., nie zaś reguły *ne peius* (art. 454 § 1 k.p.k.), stanowiącej merytoryczną podstawę zaskarżonego skargą wyroku. Z uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego jednoznacznie wynika ta właśnie podstawa wyroku kasatoryjnego, tj. przepis art. 454 § 1 k.p.k. (pkt 5.3.1. formularza uzasadnienia). Kategoryczna i czytelna jest również ocena Sądu odwoławczego odnośnie potencjalnej odpowiedzialności oskarżonego, wysnuta na podstawie zebranego materiału dowodowego sprawy (zob. rozważania z pkt. 3.1.). Sąd odwoławczy, w uwzględnieniu zarzutów apelacji prokuratora wniesionej na niekorzyść oskarżonego, stanął na stanowisku, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść wyroku poprzez dokonanie wadliwej, nieodpowiadającej wymogom art. 7 k.p.k. oceny zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie strony podmiotowej zarzucanych oskarżonemu przestępstwa, a ściślej – zamiaru towarzyszącego oskarżonemu. Sąd Okręgowy zajął w tym zakresie konkretne, uargumentowane stanowisko, które poprzedzone zostało dokonaniem własnej, niekorzystnej dla oskarżonego oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Na przeszkodzie samodzielnej, tj. następującej w postępowaniu apelacyjnym konwalidacji uchybień dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy i wydaniu orzeczenia kończącego postępowanie stał wspomniany wcześniej zakaz *ne peius* wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k., zakazujący skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który m.in. został uniewinniony w pierwszej instancji. Skutkiem tego zakazu w płaszczyźnie okoliczności sprawy musiał być wyrok o charakterze

kasatoryjnym. W tej płaszczyźnie nakazana przez instancję odwoławczą konieczność dokonania przez Sąd Rejonowy ponownej – tym razem zgodnej z art. 7 k.p.k. – oceny dowodów w postępowaniu ponownym nie miała na celu „scedowania” na Sąd *meriti* obowiązków należących do Sądu odwoławczego, ale stanowiło pochodną zakazu wyrażonego w art. 442 § 3 *in fine* k.p.k., zgodnie z którym wskazania sądu odwoławczego nie mogą dotyczyć sposobu oceny (podkr. SN) poszczególnych dowodów.

Odnosząc się natomiast do eksponowanych w obu skargach argumentów pod adresem merytorycznej – ewentualnej – zasadności przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za zarzucane mu przestępstwa oszustwa, uznać należało, że okoliczności te bezpośrednio dotyczą analizy i oceny przez Sąd odwoławczy zgromadzonego materiału dowodowego. O ile – czysto teoretycznie – mogłyby one podlegać rozważeniu w toku postępowania kasacyjnego, i to przy spełnieniu dalszych warunków, w szczególności wynikających z art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., brak jest podstaw ustawowych do badania tych zarzutów w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok kasatoryjny.

W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie i zasadnie wskazuje się, że sąd skargowy nie został upoważniony do kontroli przeprowadzonej w wyroku sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (zob. np. post. SN: z 11.06.2021 r., III KS 1/21; z 31.05.2021 r., V KS 13/21; z 10.02.2021 r., V KS 3/21; z 11.05.2020 r., IV KS 16/20). Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy, co kłóciłoby się z zasadą ich samodzielności jurysdykcyjnej (zob. np. post. SN: z 16.02.2021 r., IV KS 38/20; z 19.10.2021 r., IV KS 44/21).

Tym bardziej nie wchodziło również w rachubę prowadzenie przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego w zakresie dokumentów zawnioskowanych w obu skargach. Kognicja Sądu Najwyższego będącego – z woli ustawodawcy – „sądem prawa” nie zaś „sądem faktu” powoduje, że w ramach kontroli skargowej nie dochodzi, w drodze postępowania dowodowego, do weryfikacji ustaleń

faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezależnie czy zostały dokonane przez instancję *a quo*, czy też – *ad quem*.

Z tych wszystkich względów wniesione w sprawie skargi, jako niezasadne, podlegały oddaleniu. Zarazem Sąd Najwyższy, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zdecydował o zwolnieniu oskarżonego z obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania skargowego, uwzględniając jego aktualną sytuację majątkową i zarobkową.

Dlatego należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

(J.D.)

[as]